Rok IV. Kraków, piątek 25 maja 1951 r. Nr 22 (177)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Nie zasłużyliśmy na porażkę

WĘGRY B — POLSKA B 2:1 (2:1)

Bilans spotkań z Węgrami

18. 12 1921 Budapeszt
WĘGRY—POLSKA 1:0
14. 5. 1922 Kraków
WĘGRY—POLSKA 3:0
26. 5. 1924 Paryż
WĘGRY—POLSKA 5:0
31. 8. 1924 Budapeszt
WĘGRY—POLSKA 4:0
19. 7. 1925 Kraków
WĘGRY—POLSKA 2:0
20. 8. 1926 Budapeszt
WĘGRY—POLSKA 4:1
2. 6. 1929 Poznań
POLSKA—WĘGRY (amat.) 5:1
11. 5. 1930 Budapeszt
WĘGRY (amat.)—POLSKA 3:1
5. 8. 1936 Berlin
POLSKA—WĘGRY (amat.) 3:0
27. 8. 1939 Warszawa
POLSKA—WĘGRY 4:2
19. 9. 1948 Warszawa
WĘGRY—POLSKA 6:2
19. 9. 1948 Budapeszt
WĘGRY II—POLSKA II 8:0
10. 7. 1949 Debreczyn
WĘGRY—POLSKA 8:2
10. 7. 1949 Gdańsk
WĘGRY II—POLSKA II 3:0
4. 6. 1950 Warszawa
WĘGRY—POLSKA 5:2
4. 6. 1950 Diosgyor
WĘGRY II—POLSKA II 2:0
24. 5. 1951 Chorzów
WĘGRY II—POLSKA II 2:1

Pierwsze oficjalne spotkanie międzypaństwowe w bieżącym sezonie zakończyło się nieznaczną porażką naszej drugiej reprezentacji, która uległa w Chorzowie drugiemu garniturowi węgierskiemu 1:2.

Drużyna polska, złożona w większości z młodych piłkarzy była o krok od remisu, na który na podstawie przebiegu spotkania zasłużyła całkowicie.

O ile do przerwy stroną przeważającą była drużyna węgierska o tyle po pauzie Polacy częściej gościli pod bramką przeciwnika i mogli uzyskać przynajmniej jedną, tak bardzo upragnioną bramkę. Byłaby ona tym cenniejsza dla nas, że wynik remisowy uzyskany z drugą reprezentacją Węgier stałby się pierwszym sukcesem polskich piłkarzy w rozgrywanych po wojnie spotkaniach między reprezentacjami Polski i Węgier. Jak wynika bowiem z zamieszczonego obok zestawienia dotychczasowych spotkań polsko-węgierskich, nie udało się nam po wojnie ani razu uzyskać połowicznego bodaj sukcesu w meczach z Węgrami.

W każdym razie od wyniku 8:0, jaki uzyskała druga nasza reprezentacja w Budapeszcie w roku 1948 do 1:2 w Chorzowie z tym samym przeciwnikiem jest duży postęp.

Czekamy obecnie z niecierpliwością na rezultat spotkania pierwszych zespołów Węgier i Polski, które rozegrane zostanie w najbliższą niedzielę w Budapeszcie. Wynik jaki uzyska Polska w meczu z najsilniejszą jedenastką węgierską będzie wykładnikiem naszego aktualnego poziomu piłkarskiego.

50 tysięcy widzów obserwuje ciekawy mecz

Międzypaństwowe spotkanie drugich zespołów piłkarskich Węgry — Polska, zakończyło się i tym razem naszą porażką 1:2 (1:2). Jak wynika jednak z przebiegu gry, nie byliśmy drużyną gorszą od naszych przyjaciół węgierskich, gdyż po pauzie drużyna nasza miała wybitną przewagę i częściej zagrażała bramce przeciwnika.

Trzeba jednak bezstronnie zaznaczyć, że goście węgierscy przewyższali naszych zawodników przede wszystkim szybkością i lepszym opanowaniem technicznym piłki, oraz decyzją strzałową. Szereg niebezpiecznych strzałów obronili obaj nasi bramkarze.

Szczęście, które do przerwy uśmiechnęło się do gości — nie sprzyjało po pauzie naszym piłkarzom, a strzały oddawane przez zawodników polskich wyłapywał z wielkim szczęściem doskonały bramkarz węgierski Geller.

Mecz był ładny i nadzwyczaj ciekawy. Jeśli do przerwy nasza drużyna grała jak gdyby nieco nerwowo, a po utracie dwóch bramek — nastąpiło chwilowe załamanie, to **po pauzie zespół polski miał wybitną przewagę, poszczególni zawodnicy grali dobrze a tylko brak szczęścia i wspaniały bramkarz gości, przyczynili się do utrzymania zwycięstwa dla gości.**

Jeśli chodzi o zespół węgierski to na pierwszym miejscu postawić należy bramkarza **Gellera,** który — zwłaszcza po pauzie — dokonywał cudów zręczności i wyłapywał wszystkie celne strzały Alszera, Rajtara, Olszowskiego i Gracza. W linii defensywnej najlepszym był stoper **Kispeter,** a w ataku **Szilagyi i Egresi** bardzo niebezpieczni strzelcy.

W drużynie polskiej zawiódł stoper Orłowski. Obie bramki padły z błędów obrony, których Jurowicz w ostatniej chwili nie był już w stanie naprawić. Pomoc miała najlepszego zawodnika w Szczepańskim. Atak spisywał się nieźle, najlepszy był tu **Olszowski,** nieźli **Alszer, Gracz, Rajtar i Jaskowski.**

Nie rozumiemy tylko dlaczego kapitanat dokonywał stale przestawień i zmian, które przecież nie wpływały korzystnie na zgranie tej linii.

Jeśli chodzi o całość to w drużynie polskiej **najlepszymi zawodnikami byli obaj bramkarze Stefaniszyn i Jurowicz.** Ten drugi miał to nieszczęście, że w czasie jego gry, wpadły dwie bramki, nie z jego winy. Drugi — Stefaniszyn grał bezbłędnie i wszystkie niebezpieczne strzały bronił pewnie.

NA TRZY MINUTY PRZED MECZEM

Przed spotkaniem odbyły się uroczystości powitalne gości. Przemówienie wygłosił kierownik drużyny węgierskiej Andros Tabak. Ze strony polskiej przemówienie wygłosił zawodnik polski Wieczorek.

W przemówieniach obaj mówcy podkreślili łączną walkę obu narodów w wysiłkach pokojowych, nie tylko na polu sportowym, ale i politycznym. Obie drużyny po okrzykach powitalnych wypuściły trzymane w rękach gołębie — symbole pokoju — oraz obdarowały się kwiatami.

SKŁADY DRUŻYN

WĘGRY: Geller, Takacs, Lorinc, Zakariąs, Kispeter, Kiss II, Meszaros, Aszpirany, Szilagyi, Viragh, Egresi (rez. Nagy).

POLSKA: Jurowicz (Stefaniszyn), Sobkowiak, Janduda, Szczepański, Orłowski, Jaskowski, Alszer, Gracz, Mordarski (Rajtar, Franke).

PRZEBIEG GRY

Polska grająca pod słońce uzyskała już w 2 min. dwa rzuty rożne, niestety niewykorzystane. Już w 4 min. **silny strzał Jaskowskiego broni Geller na róg,** a w minutę później broni on również celny strzał Gracza, który ponownie skierowuje na róg. Gra jest wyrównana i obie drużyny inicjują ładne ataki. W 7 min. niebezpieczny atak węgierski wstrzymuje Jurowicz wybiegiem, skierowując wykopem piłkę w pole.

Przewagi polskiej nie wykorzystują napastnicy, których strzały mijają bramkę węgierską. Tak się dzieje również w 9 min. kiedy **rzut wolny Olszewskiego mija o centymetry poprzeczkę.** Ale i Węgrzy nie zostają w defensywie lecz przeprowadzają niebezpieczne ataki. Piękny strzał

(Dokończenie na str. 2)

Skład pierwszej reprezentacji Polski na mecz w Budapeszcie

KATOWICE. We czwartek kapitanat związkowy sekcji piłkarskiej GKKF ustalił definitywny skład naszej pierwszej drużyny, która zmierzy się w niedzielę w Budapeszcie z pierwszą drużyną węgierską.

Barw pierwszej drużyny polskiej bronić będą: **Borucz (Skromny), Gędłek, Glimas, Suszczyk, Kaszuba, Wieczorek, Wiśniewski, Anioła, Breiter, Cieślik, Wesołowski (rez. Wołosz, Brzozowski, Szymborski).**

Wyjazd piłkarzy polskich do Budapesztu nastąpi w dniu dzisiejszym.

Budapeszt — Warszawa 2:0 w tenisie

WARSZAWA. W dniu wczorajszym rozpoczął się na kortach CWKS w Warszawie międzynarodowy mecz tenisowy Warszawa — Budapeszt.

W pierwszym dniu rozegrano grę pojedynczą i podwójną. W grze pojedynczej **Katona** pokonał Radzia 8:6, 6:1, 6:3, a para węgierska **Asboth, Adam** pokonała parę Hebda, Piątek 6:0, 6:1, 4:6, 6:3.

Radoń główkuje



Jednym z najlepszych graczy Ogniwa w niedzielnym meczu z Gwardią był środkowy napastnik tej drużyny — Radoń. Widzimy go na zdjęciu w pojedynku główkowym z obrońcą Gwardii Dudkiem. W głębi Szczurek i Pawłowski.

Groźny strzał i przytomna obrona



Bohaterem spotkania dwóch najlepszych drużyn krakowskich: Ogniwa i Gwardii był nasz reprezentacyjny bramkarz Jurowicz. Uratował on swą drużynę od porażki, broniąc w brawurowym stylu szereg niebezpiecznych strzałów napastników Ogniwa. Na zdjęciu Jurowicz podczas obrony groźnego strzału Radonia.

Węgrzy o meczu chorzowskim

Po meczu chorzowskim udajemy się do szatni gości i uzyskujemy następujące wypowiedzi na temat zakończonego przed chwilą meczu:

Bramkarz GELLER: Zaskoczyła mnie gra Polaków, którzy są dobrym przeciwnikiem. Mecz był ładny, na zwycięstwo nie zasłużyliśmy.

Kierownik drużyny węgierskiej TABAK: Polacy grają o klasę lepiej niż w roku ubiegłym. Moim zdaniem wynik remisowy byłby bardziej sprawiedliwy.

Kapitan drużyny KISPETER: Gra była bardzo ładna, w miarę ostra, lecz fair. Gra Polaków zadziwiła mnie, gdyż nie spodziewałem się, tak dobrej gry z ich strony. Wynik uważam za sprawiedliwy, byliśmy lepsi o jedną bramkę.

Trener Zeno KALMAR: Polacy grają dobrze. Po pauzie były momenty dużej przewagi drużyny polskiej. U nas grali dobrze: Geller, Kispeter i Szilagyi. Zasłużyliśmy na zwycięstwo.

Chychła — mistrzem sportu

WARSZAWA. Prezydium GKKF nadało tytuł mistrza sportu pięściarzowi Zygmuntowi Chychle, zdobywcy mistrzostwa Europy w wadze półśredniej.

Bieg sztafetowy w Moskwie

MOSKWA. W Moskwie odbył się organizowany dorocznie bieg sztafetowy o nagrodę „Wieczernaja Moskwa". Bieg odbył się po raz 25 z kolei i przyniósł zwycięstwo drużynie Dynama przed CDSA.

Helena Rakoczy w drodze do Mediolanu

Mistrzyni świata w gimnastyce Helena Rakoczy wyjechała we środę do Mediolanu z delegacją Polek na konferencję Międzynarodowej Federacji Gimnastycznej. W skład delegacji polskiej obok Rakoczy weszli: rektor Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie **Kosman** oraz trener państwowy **Bernard Radojewski** z Poznania.

Gimnastyczki jadą do Paryża

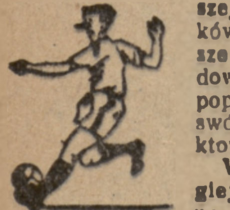
W pierwszej połowie czerwca gimnastyczki nasze gościć będą w Paryżu, gdzie rozegrają rewanżowe zawody z reprezentacją FSGT. W związku z tym rozpoczyna się jutro w Warszawie dwutygodniowy obóz gimnastyczny, na który powołane zostały: Rakoczy (po powrocie z Mediolanu), Kanikowska, Łukońska, Kurzanka, Marcińczak i Błaszczyk.

Mistrzostwa świata w szermierce

W Sztokholmie rozgrywane są obecnie mistrzostwa świata w szermierce przy udziale 16 państw. W florecie mężczyzn tytuł mistrza świata uzyskała Francja. W florecie kobiet do finału zakwalifikowały się drużyny Węgier, Francji, Włoch i Danii.

W klasie wojewódzkiej — bez niespodzianek

W klasie wojewódzkiej rozegrano 13 spotkań, w których tylko kilka zakończyło się przekonywującym zwycięstwem.



W grupie pierwszej, Spójnia Kraków zdobyła dalsze punkty, a Budowlani Kraków poprawili także swój dorobek punktowy.

W grupie drugiej, Unia Jaworzno nie stawiła się do zawodów.

W grupie trzeciej, Spójnia Bieżanów rozegrała mecz z Włókniarzem krakowskim, w którym grało 5 zawodników 'ligowych. Spójnia Okocim odniosła niespodziewaną porażkę z Kol. Wieliczka.

W czwartej grupie, rezerwa Ogniwa przegrała z Włókniarzem Andrychód.

Poniżej podajemy aktualne tabele, w których uwzględniliśmy zmiany, zaszłe na skutek weryfikacji Referatu Gier i Dyscypliny Sekcji Piłki Nożnej, zawarte w komunikacie 2 i 3.

GRUPA PIERWSZA

Unia Kraków — Budowlani Skawina 3:0 (1:0), Spójnia Kraków — Unia Borek 3:0 (0:0), Budowlani Kraków — Spójnia Nowy Targ 2:0 (2:0).

TABELA GRUPY PIERWSZEJ

1. Spójnia Kraków	9	17	31:7
2. Spójnia N. Targ	10	10	14:16
3. Unia Kraków	10	10	13:16
4. Budowl. Skawina	9	9	11:21
5. Budowl. Kraków	9	8	18:15
6. Unia Borek	10	7	16:21
7. Stal Prądnik	9	6	16:22

GRUPA DRUGA

Gwardia Kraków Ib — Unia Jaworzno 3:0 w. o., Włókniarz Trzebinia — Stal Olkusz 2:2 (2:1)), ZKS Płaszów -- Stal Chrzanów 3:2 (3:1).

TABELA GRUPY DRUGIEJ

1. Gwardia Kraków	9	18	29:4
2. Włókn. Trzeb.	9	13	18:11
3. Stal Chrzanów	10	11	16:13
4. Stal Olkusz	10	8	14:19
5. Unia Oświęcim	9	6	10:10
6. ZKS Płaszów	9	6	9:20
7. Unia Jaworzno	10	4	12:31

GRUPA TRZECIA

Spójnia Bieżanów — Włókniarz Kraków Ib 0:0, Kolejarz Wieliczka — Spójnia Okocim 1:0 (0:0), Kolejarz Kraków — Kolejarz Nowy Sącz 2:1 (1:1).

TABELA GRUPY TRZECIEJ

1. Unia Mościce	9	13	4:7
2. Włókniarz Kr. Ib	8	11	19:10
3. Spójnia Okocim	9	10	17:8
4. Kolejarz Kraków	9	9	12:14
5. Spójnia Bież.	9	7	11:16
6. Kolejarz N. Sącz	10	6	7:15
7. Kolej. Wieliczka	8	6	8:18

GRUPA CZWARTA

Włókniarz Andrychów — Ogniwo Kraków Ib 3:0 (2:0), Unia Żywiec — Kolejarz Wadowice 1:0 (1:0). Włókniarz Kęty — Stal Żywiec 1:1 (1:1). Włókniarz Zembrzyce—Kolejarz Sucha 2:0 (0:0).

TABELA GRUPY CZWARTEJ

1. Ogniwo Kr. Ib	11	17	37:16
2. Włókn. Andr.	11	14	36:13
3. Kolej. Wadow.	11	14	25:20
4. Stal Żywiec	11	13	26:11
5. Unia Żywiec	11	11	14:15
6. Włókniarz Zemb.	11	11	16:22
7. Włókn. Kęty	11	5	12:40
8. Kolejarz Sucha	11	3	8:37

Plenarne posiedzenie sekcji piłkarskiej WKKF

Plenarne posiedzenie sekcji piłkarskiej WKKF, **odbędzie się w dniu dzisiejszym (piątek 25 bm)** o godzinie 19 w sali posiedzeń sekcji, przy ul. Basztowej 6.

Skuteczna interwencja Flanka



Flanek wkraczając energicznie likwiduje niebezpieczną sytuację pod bramką Gwardii, zdejmując piłkę z nogi przygotowującemu się do oddania strzału Misiakowi.

Gwardia — Nowa Huta 10:1 (5:0)

W ramach zobowiązań z okazji podpisywania Narodowego Plebiscytu Pokoju, **Gwardia (Kraków) rozegrała we środę zawody piłki nożnej z Gwardią Nowa Huta, z wynikiem 10:1 (5:0).**

Bramki zdobyli: **Kohut 4, Gamaj, Łapiński i Flanek po 2.** Gwardia wystąpiła w składzie: **Lech (Kurkiewicz), Dudek (Łyko), Flanek (Majchrowski), Wapiennik, Koza (Zięba), Snopkowski, Łapiński, Gamaj, Kohut, Kotaba, Cisowski, po pauzie Fąfara, Flanek, Kohut, Kościelniak, Machowski.**

Honorową bramkę dla Gwardii Nowa Huta uzyskał **Wójcik.** Zawody prowadził Jan Kotlarczyk.

Wandor po raz ósmy
mistrzem szosowym województwa krakowskiego

Na trasie Kraków (Bronowice Wielkie)—Jaworzno—Kraków, rozegrane zostały we czwartek szosowe mistrzostwa kolarskie województwa krakowskiego na rok 1951. Zwycięzcą wyścigu został reprezentant Polski — **Władysław Wandor** (Włókn.), który dystans 100 km. przebył w 2 godz. 53 min., **zdobywając po raz ósmy tytuł mistrza szosowego województwa krakowskiego.** Drugie miejsce zajął Motyka (Gwardia) w czasie 2.58.12, trzecie Jarzyna (Włókniarz) 3.02.9, 4) Kromka (Włókniarz) 3.03.15, 5), 6) Cyran (Włókniarz), Skałka (Ogniwo) 3.07.24, 7) Słonina (Ogniwo) 3.14.36. 8) Dyląg Tad. (Gw.) 3.15.25, 9) Kudelski (Włókn.) 3.17.2.

Startowało 10 kolarzy.

Równocześnie rozegrane zostały **mistrzostwa szosowe drugiej i trzeciej kategorii** (kartowicze mieli do przebycia dystans 50 km. — Kraków—Dulowa—Kraków). **Zwyciężył Wiśniewski** (Włókniarz) 1.22.36 przed Wasiuczyńskim (Gwardia) 1.22.37 i Dyląglem Janem (Gw.) 1.22.38. **Turyści rozegrali wyścig na** dystansie 25 km. Kraków—Kochanów—Kraków. Pierwsze miejsce zajął niestowarzyszony **Mieczko**, w czasie 40.10, drugie Lepiarski (niest.) 40.12, 3) Matyczyński R. (Gw.) 40.15, 4) Bidziński (Włókn.) 40.22. 5) Skorus (Włókn.) 40.35, 6) Matyczyński St. (Gw.) 40.38. Startowało 17, wyścig ukończyło 15.

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: Link i Toliński.

Gwardia—Spójnia 6;5 w tenisie

Pierwszy występ drużynowy ZS Gwardia w tenisie wykazał, że zespół ten, który pokonał zawodników Spójni zalicza się w każdym razie do silniejszych w okręgu krakowskim.

Skoczylas już w tym sezonie powinien stać się poważnym kandydatem do listy okręgowej a od czasu kiedy zajmował czołowe miejsce wśród juniorów śląskich, poczynił poważne postępy. Natomiast juniorzy Pieczonka i Nowak, znajdują się jeszcze w zeszłorocznej słabej formie. Najsłabszą w Gwardii była Bulżanka, ale jest to właściwie początkująca tenisistka. Spójnia tylko przy udziale swych czołowych rakiet tj. Łabuzka i Kormana może liczyć na sukcesy, narybek ma ogromne braki w dokładności a Fietce przydałyby się bardzo ...postrzyżyny.

Wyniki: (zaw. Gwardii na I miejscu): **Skoczylas** — Płatek 6:1, 6:6, **Karton** — Ostromęcki 6:3, 6:3, **Goldschneider** — Fietko 6:0, 6:2, Halkowski — **Kusiak** 4:6, 1:6, Bulżanka — **Florkiewicz** 3:6, 3:6, **Pieczonka i Skoczylas** — Fietko i Płatek 6:2, 5:7, 10:8 (pokonani mieli 5 piłek meczowych), **Goldschneider i Karton** — Grabowski i Ostromęcki 4:6, 6:1, 8:6, Bulżanka i Skoczylas — **Florkiewicz i Płatek** 6:4, 5:7, 6:8, juniorzy: **Pieczonka** — Nowak 6:1, 6:4, Mikulski — **Matula** 5:7, 2:6, Bernardyński i Mikulski — **Nowak i Towarnicki** 6:4, 2:6, 3:6.

OWKS (Kraków)—OWKS (Wrocław) 3:2 (0:2)

Rozegrany we Wrocławiu mecz piłkarski pomiędzy OWKS (Kraków) a OWKS (Wrocław) zakończył się zwycięstwem Krakowa 3:2 (0:2).

Bramki dla Krakowa zdobyli: **Rychlik, Urbańczyk i Szombara.**

WEWNĘTRZNY TURNIEJ TENISOWY KOLEJARZA KRAKOWSKIEGO

Na kortach tenisowych Kolejarza krakowskiego rozpoczął się wewnetrzno-klubowy turniej tenisowy, w którym bierze udział 40 zawodników, w tym 18 juniorów. Turniej wzbudził duże zainteresowanie, przy czym dobrą formę wykazują Mochnacki i Winohradnik. Finałowe walki odbędą się 27 bm.

BUDOWLANI—KOLEJARZ 13:7

Rozegrane we czwartek towarzyskie spotkanie pięściarskie pomiędzy krakowskimi drużynami Budowlanych i Kolejarza zakończyło się zwycięstwem Budowlanych 13:7.

Z zawodów lekkoatletycznych z udziałem Kadry Narodowej



W ubiegłą niedzielę odbyły się w Krakowie zawody lekkoatletyczne z udziałem naszych najlepszych zawodników. W zawodach tych uzyskano szereg dobrych rezultatów. Zamieszczone zdjęcia przedstawiają fragmenty z imprezy lekkoatletycznej. Po prawej Dobraczyński (Ogniwo Kr.), który w rzucie kulą uzyskał dobry wynik — 13,78 m. Poniżej fragment z biegu na 80 m przez płotki. Na pierwszym planie Mitanowa.



Węgry B — Polska B 2:1

(Dokończenie ze str. 1)

Kispetera broni Jurowicz na róg, a w minutę później bombę Alszera — bramkarz węgierski wybija niemal w ostatniej chwili poza bramkę.

Pierwszą bramkę uzyskują Węgrzy w 12 min. w sposób dość przypadkowy. Daleki strzał pomocnika węgierskiego Zakariasa zasłonił Sobkowiak Jurowiczowi, który idącej piłki do bramki nie widział.

Niezrażeni utratą bramki Polacy przeprowadzją szybkie ataki, lecz w 15 min.

TRACIMY DRUGĄ BRAMKĘ.

Orłowski zamiast zatrzymać Szilagyi'ego i pozwolić Jurowiczowi wyłapać piłkę, **pozwala się minąć Węgrowi, który przerzucił wybiegającego Jurowicza i zdobył drugą bramkę dla Węgrów.**

Bramka ta załamała chwilowo polską drużynę i **Węgrzy uzyskują znaczną przewagę.** Jurowicz ma teraz dużo do roboty. Broni on w 27 min. dolny strzał, jak również wybiegami ratuje od utraty dalszych bramek.

W 30 min. Jaskowski ma dobrą okazję do zdobycia bramki i **rzeczywiście zdobywa ją, ale — niestety w chwili otrzymania piłki znajduje się na pozycji spalonej.** Sędzia Cober słusznie nie uznaje bramki.

W 40 min. Polska przeprowadza ładny atak. Przy piłce jest Gracz lecz zostaje na polu karnym sfaulowany przez Kispetera. **Rzut karny zamienia Olszewski pewnie na**

HONOROWĄ BRAMKĘ DLA POLSKI.

Ostatnie minuty przed pauzą — to popisy Gellera i Jurowicza. Strzał Gracza — Geller końcami palców wybija jeszcze na róg, to samo z drugiej strony robi Jurowicz, który celny strzał Kiszarosa skierowuje poza bramkę.

DRUGA POŁOWA MECZU

Po pauzie w bramce **za Jurowicza gra Stefaniszyn.** Polacy początkowo nie mogą przejść przez defensywę węgierską, która doskonale kryje naszych napastników. Z centry Meszarosa — **Szilagyi strzela ostro, lecz Stefaniszyn broni.** W chwilę później Aszpirany strzela i Stefaniszyn z trudem broni na róg.

Kontratak drużyny polskiej po ładnej akcji Olszewski — Jaskowski — Gracz **kończy ten ostatni strzałem w** aut. W chwilę potem znowu groźna sytuacja pod bramkę węgierską, **zaprzepaszczona przez Alszera i Mordarskiego.**

Węgrzy przejmują inicjatywę na chwilę i w 13 min. Stefaniszyn wybiegiem ratuje w groźnej sytuacji.

Węgrzy demonstrują teraz piękną grę, przeprowadzają ładne akcje, kończąc je celnymi strzałami. **Stefaniszyn zbiera raz po raz oklaski za brawurową obronę bramki. Ataki teraz są zmienne.**

W 16 min. Jaskowski wypuszcza w uliczkę Alszera, który jednak znajduje się na spalonym. Na odwrót atak węgierski kończy się strzałem Szilagyi'ego, który Stefaniszyn broni piękną robinzonadą.

Od 20 min. **gra Rajtar za Mordarskiego.** Mały zawodnik Ogniwa strzela ładnie na bramkę węgierską po rzucie wolnym bitym przez Sobkowiaka, **ale jego strzał idzie ponad** poprzeczką.

Następuje teraz kilka ataków Polski.

W 31 min. **bramkarz węgierski rzuca się pod nogi Olszewskiego,** ratując w groźnej sytuacji. Węgrzy dokonują również zmian. Za Viragha **gra Nagy, u nas za Jaskowskiego wchodzi Franke.**

W 35 min. Szilagyi **strzela na** bramkę polską, lecz Stefaniszyn wybija piłkę nogą. Jeszcze **następuje atak polski,** lecz **atak grający w** końcowych minutach w składzie **Gracz, Rajtar, Franke, Alszer, Olszewski zdobywa tylko rzut rożny,** zakończony **strzałem Frankego w aut.**

Obustronne końcowe ataki nie przynoszą zmian.

Sędzia p. Cober z Szopienic był dobrym kierownikiem spotkania.

Widzów 50 tys.

(Aks.)

Mecz Węgry — Polska w cyfrach

Bramek 2:1 (2:1) dla Węgier.
Rzutów rożnych: 6:5,
Rzutów wolnych: 14:24.
Rzutów autowych (bocznych) 13:23.
Celnych strzałów na bramkę 11:11.

Lekkoatleci Krakowa zwyciężają WSWF 63:55

W ub. środę na Stadionie Miejskim rozegrane zostały zawody lekkoatletyczne, w których zmierzyły się ze sobą reprezentacje Krakowa oraz Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego. **Spotkanie wygrał Kraków 63:55 pkt.**

Zawody, mające duże znaczenie propagandowe w związku z rekrutacją kandydatów na nowy rok szkolny WSWF poprzedziło przemówienie rektora tej uczelni — **dr E. Stołyhwo** oraz studenta WSWF a jednocześnie znanego zawodnika — **Michałka.**

Z uzyskanych w ramach meczu lekkoatletycznego wyników **podkreślić trzeba dobry czas osiągnięty w biegu rozstawnym 4x100 m przez sztafetę WSWF — 44,1 sek.** We wszystkich pozostałych konkurencjach walczono zacięcie o zwycięstwo, a do najbardziej emocjonujących należał pojedynek w skoku w dal, gdzie o miejscu decydowała dosłownie różnica 1 cm.

Szczegółowe wyniki techniczne zawodów przedstawiają się następująco:

100 m — 1) Buhl (WSWF) 11,1, 2) Michałek (WSWF) 11,2, 3) Borek (K) 11,7.

110 pł. — 1) Warchałowski (K) 17,6, 2) Pikul (WSWF) 18,2, 3) Zawadzki (K) 18,9.

400 m — 1) Zięba (K) 52,8, 2) Wałek (WSWF) 53,5, 3) Kraus (K) 56,3.

1500 m — 1) Szymański (K) 4,20,1, 2) Mazur (WSWF) 4,30,2, 3) Kauralczyk (WSWF) 4,31,4.

oszczep — 1) Słowik (K) 48,06, 2) Czuraj (K) 42,78, 3) Pikul (WSWF) 41,32.

kula — 1) Słowik (K) 12,87, 8) Harenczyk (K) 12,02, 3) Targosz (WSWF) 12,01.

dysk — 1) Michałek (WSWF) 38,93, 2) Słowik (K) 37,73, 3) Czuraj (K) 37,30.

skok w dal — 1) Buhl (WSWF) 6,42, 2) Łabuź (WSWF) 6,41, 3) Bagiński (K) 6,40.

skok wzwyż — 1) Bagiński (K) 175, 2) Hareńczyk (K) 172, 3) Bezeg (WSWF) 172.

tyczka — 1) Janiszewski (K) 3,65, 2) Chełmecki (K) 3,00, 3) Miernik (WSWF) 2,60.

4x100 m — 1) WSWF (Wałek, Michałek, Wolski, Buhl) 44,1, 2) Kraków (Szul, Borek, Bagiński, Tym...) 45,8.

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, IV. p. —Tel. centrala 246-78. Dział sportowy tel. 543-58. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa", w Krakowie, Wiślna 2, I. p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 244-79.
Biuro ogłoszeń: Rynek Główny 46. Tel. 229-60. — Drukarnia Prasowa w Krakowie, Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków ul. Wielopole 1. Tel. 55-306. M—2—16946